

Politycznie niepoprawny przeгляд prasy – 14

25 listopada 2012

BRÓŃ ATOMOWA

„The American Conservative” opublikował wykres (patrz wykres obok) pokazujący proporcje uzbrojenia atomowego różnych państw do liczby ich mieszkańców, w megatonach na milion mieszkańców, i do obszaru, w kilotonach na milę kwadratową powierzchni. Absolutnym liderem jest Izrael, z 50,6 megatonami i 50 kilotonami. Na drugim miejscu jest Rosja, a na trzecim USA z 7,42 megatonami i 0,62 kilotonami. W kilotonach na milę kwadratową USA są na drugim miejscu a Rosja na trzecim.

– Znowu nasuwa się pytanie, często tu zadawane, jak 7-milionowy kraj, bez bogactw naturalnych, może sobie na to pozwolić? Tak przy okazji, Iranu z jego 0 megatonami i 0 kilotonami na wykresie nie ma. Ale to właśnie ten kraj jest ponoć największym zagrożeniem światowego pokoju.

AFGANISTAN

„BBC” donosi, że były lider brytyjskiej partii Liberalnych Demokratów bardzo negatywnie podsumował 11-letnią interwencję NATO w Afganistanie, oraz powiedział, iż jest kryształowo jasne, że poniosła ona klęskę. W związku z tym zaleca, by Wlk Brytania wycofała swoje wojska stamtąd „tak szybko, jak przyzwolicie możliwe”. Jak dotąd w wojnie zginęło 438 Anglików.

– Były lider partii opozycyjnej może sobie pozwolić na uczciwość, której trudno spodziewać się od rządu najwierniejszego pudła amerykańskiego imperium, który przedkłada interesy Imperium USA ponad życie swych obywateli. Podobnie jak Polska.

„The International News” podają, że uprawa maku do produkcji

opium – półproduktu heroiny, wzrosła od początku roku o 18%. Produkcja gotowego narkotyku co prawda zmalała, wskutek złej pogody i ataku chorób roślinnych, ale wzrost upraw jest niepokojący w kraju, który produkuje 90% światowego opium, tym bardziej, że po planowanym na 2014 wycofaniu sił NATO, obowiązek zwalczania produkcji narkotyków spadnie na afgański rząd.

– Który jest skorumpowany do szpiku kości, nie ma kontroli nad znaczną częścią kraju i nie wiadomo czy utrzyma się bez wsparcia zachodnich wojsk i pieniędzy. Znosi się na kolejny po Iraku wielki sukces amerykańskiej interwencji. Przynajmniej z punktu widzenia ćpunów.

ANTYSEMITYZM

„Ha'arec” opisuje podsumowanie kariery Hannah Rosenthal, która odchodząc ze swego stanowiska monitora anty-semityzmu w Departamencie Stanu USA, z dumą mówi o utworzeniu liczącej 341 słów definicji tego zjawiska oraz oficjalnego 90-minutowego kursu na ten temat dla amerykańskiej Szkoły Dyplomatów. Definicja obejmuje tradycyjne szkalowanie żydów, jak „krew na mace” i używanie stereotypów, a także nowe – zaprzeczanie Holokaustu, holokaustowy relatywizm (czyli porównywanie z innymi zbrodniami) oraz przesadną krytykę Izraela.

– Czekamy na kolejne kursy i definicje, np. antyarmenizm, anty-ukrainizm, antykambodżyzm, itp. Przecież w XX wieku ludobójstw było więcej, nie tylko Holokaust. No chyba, że uznamy Żydów za przypadek specjalny. A może szkoła dyplomatów ogranicza się do antysemityzmu ze względów praktycznych??? Studenci muszą mieć też przecież trochę czasu na naukę dyplomacji.

AUSTRALIA

„Yahoo.News” cytuje wypowiedź Sekretarz Stanu USA, Hillary Clinton, podczas „szczytu obronnego” z Australią, w Perth i Adelaide. Clinton, w odpowiedzi na krytykę braku niezależności

australijskiej polityki zagranicznej i wieszania się na USA zamiast współpracy z azjatyckim sąsiedztwem, przez byłego premiera Paula Keatinga, zapewniła, że Australia wcale nie musi wybierać pomiędzy Stanami, z którymi jest związana sojuszem wojskowym, a Chinami, które są jej największym partnerem gospodarczym.

– Jak na razie Australia jest drugim po Wlk Brytanii najwierniejszym pudlem USA. Trudno wyczuć co będzie dalej, doktryna „panu bogu świeczkę, a diabłu ogarek” na dłuższą metę jest nie do utrzymania.

AZJA

“The New York Times” dziwi się, że inicjatywa prezydenta Obamy, utworzenia bloku gospodarczego „Partnerstwo Trans-Pacyfiku” wyklucza udział Chin, które są największą gospodarką Azji i drugą największą na świecie i pisze, że Chiny, wraz z innymi krajami regionu zaproponowały utworzenie konkurencyjnego paktu ekonomicznego krajów Asocjacji Narodów Azji Południowo-Wschodniej, z wykluczeniem jednak Stanów Zjednoczonych. Chiny entuzjastycznie popierają tę propozycję, mimo sporów terytorialnych z ew partnerami.

– Porównując stan gospodarki USA i Chin, jest prawie pewne, że próba USA budowy kordonu wokół azjatyckiego giganta skończy się niepowodzeniem.

CHINY

„Daily Times” piszą o rozwoju chińskiego przemysłu zbrojeniowego i rosnącym eksporcie uzbrojenia, oraz o nowym niewidocznym dla radaru (stealth) myśliwcu, nazywanym umownie J-31, zaprezentowanym na targach broni w Żuhai.

– Choć nazwa jest podobna do dobrze znanego starszym Polakom J-23, myśliwiec należy chyba potraktować poważnie. Chiny dołączają do USA i Rosji w posiadaniu niewidocznego dla radaru samolotu.

EGIPT

„Yahoo.News” donoszą, że egipscy chrześcijanie są głęboko rozczarowani nieobecnością prezydenta Morsi na ceremonii intronizacji nowego papieża Koptów, Tawadrosa II. Morsi, który mieni się prezydentem wszystkich Egipcjan, nie podał powodów i odmówił komentarza. Koptowie oskarżają go o uleganie naciskom fanatycznych salafitów i grożą wycofaniem delegatów z obrad nad nową konstytucją, w proteście przeciw kilku proponowanym w niej punktom.

– No cóż, chrześcijanie to tylko 10% mniejszość, Morsiemu, jak to w polityce, bardziej zależy na głosach i poparciu pozostałych 90%. Wkrótce okaże się, czy Egipt zdobędzie się na tolerancję wobec mniejszości religijnych.

„BusinessWeek” i „RT” opisują sytuację w Egipcie, po ogłoszeniu przez prezydenta Morsiego dekretu stanowiącego, że jego decyzje są ponad prawem i nie podlegają dyskusji. Jest to, jak twierdzą komentarze, atak na sądownictwo, które, wedle partii Morsiego – Bractwa Muzułmańskiego, jest im wrogiem. Dekret spotkał się z ostrą krytyką polityków opozycji, m.in. laureata Nagrody Nobla, Mohammeda Al-Baradei. Trwają demonstracje przeciw deklaracji Morsiego i starcia pomiędzy jego zwolennikami i przeciwnikami.

– Oby tylko nie okazało się, że Egipcjanie wypędzili diabła szatanem i zastąpili świeckiego tyrana islamskim.

STREFA GAZY

Jak podaje w dziale opinii „The Daily Beast”, Izrael sprowokował atak na Gazę między innymi po to, by umocnić swą siłę zastraszania, która uległa erozji poprzez ciągły ostrzał rakietami przez palestyńskich partyzantów, po ataku w 2008., pomimo zadanych palestyńskiej enklawie szkód i zniszczeń. Jak się wydaje, izraelscy politycy i generałowie od dawna planowali danie Gazie ostrej nauczki. Drugim powodem są wyznaczone na styczeń izraelskie wybory w których prawicowy

szowinistyczny rząd Netanjahu ma nadzieję zdyskontować agresywną politykę wobec Gazy. Równocześnie Izrael rozkręcił swą propagandę w kraju i świecie do najwyższych obrotów, by przekonać opinię publiczną, że działa wyłącznie w obronie własnej. Tymczasem nawet w „spokojnych momentach” izraelski ostrzał i sporadyczne bombardowanie powodują znaczną liczbę ofiar cywilnych – 158 w 2011. Gaza to szeroki na 6-12 km pas lądu, długi na ok 41 km, zamieszkały przez 1,7 mln ludzi, głównie uchodźców, wygnanych przez czystki etniczne w 1948, z terenów dzisiejszego południowego Izraela.

– Netanjahu jedzie do zwycięstwa w wyborach po trupach. Czy fakt, że „nauczka” nie bardzo mu się udała będzie miał jakieś znaczenie przy urnie i w świecie, zależy od propagandy w mediach głównego nurtu. A komu one służą, wszyscy wiedzą.

„YahooNews.com” pisze o wysokim morale wśród Gazan, pomimo bombardowania. Po „Laniu Ołowiu” przez Izrael w 2008 roku, wielu z nich miało za złe Hamasowi sprowokowanie ataku, śmierć cywili i szkody materialne. Tym razem jest on powszechnie chwalony za opór przeciw okupacji i blokadzie, mimo strat. Dzięki Arabskiej Wiośnie Hamas cieszy się też o wiele silniejszym poparciem rządów krajów arabskich, nie jest izolowany jak poprzednio i może zagrozić nowymi rakietami Tel Awiwowi i Al Kuds (Jerozolimie). Dwóch piosenkarzy z Zachodniego Brzegu nagrało i opublikowało na YouTube piosenkę „Wał w Tel Awiw”, która stała się natychmiastowym przebojem wśród Palestyńczyków.

– Sława potęgi i niezwyciężoności jest podobno na wojnie równie ważna jak uzbrojenie. Mit niezwyciężonej armii Izraela coraz bardziej blednie, a jego pozycja na Bliskim Wschodzie bardzo osłabła po upadku posłusznych Ameryce „demokratorów” (dyktatorów na usługach demokracji „made in USA”). Ciekawe czy i jaki wpływ wywrze to na jego politykę i zachowanie.

„Chicago Tribune” cytuje wypowiedź premiera Turcji, Erdogana, który powiedział, że „ci co identyfikują Islam z terroryzmem

zamykają oczy na masowe zabijanie muzułmanów i odwracają głowę, by nie widzieć masakry dzieci w Gazie”. Nazwał też Izrael „państwem terrorystycznym”. Jest to kolejny dowód na całkowite załamanie sojuszu Izraela z Turcją i na rosnącą izolację Izraela w regionie.

– Fakt, że te ohydne antysemickie oszczerstwa zostały wydrukowane w amerykańskiej gazecie bez gniewnego potępienia świadczy, że coś się jakby zaczynało zmieniać.

„The Atlantic” analizuje blokadę Gazy przez Izrael, który kontroluje wszystkie przejścia graniczne enklawy, nie dopuszczając nie tylko do wwozu materiałów, mogących rzekomo służyć atakom, ale także do żadnego eksportu, na co nie ma żadnego usprawiedliwienia. Skutkiem blokady eksportu jest 28% procentowe bezrobocie i 70% ludności żyjące z pomocy humanitarnej. Rząd Izraela nie przedstawił żadnych oficjalnych powodów blokady, ani nie sformułował wobec Hamasu warunków jej zniesienia. Wydaje się to sprzeczne z prawem międzynarodowym.

– Wbrew propagandzie, to nie lenistwo i bałaganiarstwo Palestyńczyków jest przyczyną nędzy i korzystania z funduszy pomocowych, ale rozmyślne dławienie ich gospodarki przez izraelskiego okupanta. Tak jak w Generalnej Guberni, podczas niemieckiej okupacji.

Społeczeństwo Izraela wydaje się być przeciwne zawieszeniu broni z Hamasem. W Tel Awiwie miały miejsce demonstracje przeciw zakończeniu bombardowania Gazy, a sondaże opinii publicznej wskazują, że 70% Izraelczyków chce dalszej wojny. W wypowiedziach i wywiadach zarówno politycy jak i ludzie z ulicy stwierdzili, że Izrael powinien kontynuować „zdecydowaną” akcję przeciw Hamasowi, gdyż jej wczesne zakończenie świadczy, że „Izrael się boi”.

– Może to być prawdą, gdyż rosnąca wojowniczość i krwiożerczość społeczeństwa Izraela świadczą właśnie o rosnącym strachu i paranoi zagrożenia. Syjoniści zaczynają

zbierać co siali przez 70 lat.

IRAN

„Antiwar.com” komentuje opublikowany przez Federację Uczonych Ameryki raport na temat kosztów eskalacji konfliktu z Iranem. Raport nie zawiera żadnych zaleceń, tylko analizy, i przedstawia prognozy skutków gospodarczych 6 różnych scenariuszy, od rozluźnienia napięcia, przez kilka stopni natężenia blokady, do ataku i bombardowania. Wedle tych ocen, straty światowej gospodarki na skutek eskalacji konfliktu mogą wynieść od 60 miliardów do 1,7 biliona (milionów milionów) dolarów. Z drugiej strony, zyski, w razie osiągnięcia rozwiązania dyplomatycznego, to co najmniej 60 mld.

– Administracja Obamy nie kwapi się do zaatakowania kraju 3 razy większego od Iraku, gdzie napaść USA odniosła taki „wspaniały” sukces. Związane z Izraelem neokonserwatywne think-tanki i grupy nacisku namawiają jednak usilnie do zaostrzenia sankcji i/lub wojny. Ciekawe, czyje będzie na wierzchu.

„YahooNews” opisują częste przypadki odmowy wydania przez władze USA wizy irańskim delegatom na funkcje i posiedzenia ONZ. Jest to naruszeniem paktu Stanów Zjednoczonych z ONZ z 1947 roku, który nakłada na nie obowiązek wydawania wiz delegatom, bez względu na spory z ich rządami. W odpowiedzi na skargi Iranu, oficjel Departamentu Stanu USA stwierdził, że informacje na temat tych wiz są utajnione.

– Imperium jest tak Dobre, Sprawiedliwe i Potężne, że po pierwsze ma zawsze rację, a po drugie, tłumaczyć się jakiemuś tam Iranowi i jemu podobnym nie musi.

Jak podają „YahooNews”, 6 mocarstw (USA, Rosja, Chiny, Wlk. Brytania, Francja i Niemcy) postanowiło podczas spotkania dążyć do jak najszybszego wznowienia negocjacji z Teheranem w sprawie irańskiego programu atomowego. Wedle wersji oficjalnej, pośpiech jest niezbędny ze względu na postępy

Iranu w procesie wzbogacania uranu i na zagrożenie izraelskim jednostronnym atakiem po styczniowych wyborach.

– Szanse na sukces tych rokowań są minimalne, bo prawdziwym celem USA i Izraela, które są dyrygentami tego sekstetu jest nie usunięcie zagrożenia przez nieistniejącą irańską „bombę”, ale zablokowanie rosnących wpływów Iranu w regionie, zabezpieczenie kontroli USA nad strategiczną cieśniną Ormuz i nad irańską naftą oraz unieszkodliwienie wroga Izraela.

„YahooNews” komentują ryzyko związane z blogowaniem w Iranie. Anty-rządowy bloger, Satter Beheshti, w swym ostatnim blogu napisał, że dostał od władz ultimatum – „albo stuli pysk, albo jego matka będzie nosić żałobę”. Dzień później został aresztowany, tydzień później rodzina musiała odebrać jego zwłoki. Pod naciskiem krewnych i zachodniej opinii publicznej władze sądowe wszczęły śledztwo i aresztowały trzech funkcjonariuszy, którzy przesłuchiwali Becheszkiego. Nie wiadomo czy zostaną ukarani, gdyż irańska cyberpolicja ma bardzo szerokie uprawnienia i w praktyce stoi ponad prawem, podobnie zresztą jak inne „służby”.

– Mimo że w polityce zagranicznej Iran zasługuje na pochwałę, za nieugiętość wobec amerykańskiego imperializmu, w kraju reżym ajatollahów boi się Internetu i zawzięcie oraz brutalnie tępi sieciowych i nie-sieciowych dysydentów.

IZRAEL

„Al Dżazira” przypomina, po mordzie pozasądowym (targeted killing) przez Izrael dowódcy wojskowego skrzydła Hamasu, Amheda Dżabari, że pozasądowe egzekucje są od dawna stałym elementem izraelskiej polityki. Raport Palestyńskiego Centrum Praw Człowieka wylicza, że w latach 2000 – 2008 Izrael dokonał 348 „pozasądowych egzekucji”, w których zginęło 754 Palestyńczyków, w tym 521 ludzi, którzy byli celem zamachów i 233 cywili, w tym 71 dzieci i 20 kobiet. Te mordy pozasądowe są nakazywane przez najwyższe władze wojskowe i polityczne

Izraela, wobec osób, które rzekomo zagrażają bezpieczeństwu państwa. Są one sprzeczne z Deklaracją Praw Człowieka i 4 Konwencją Genewską, ale Izrael usprawiedliwia je „samoobroną”. Niezależni eksperci uważają, że pogarszają one tylko sytuację, gdyż żadne metody siłowe, zwłaszcza bezprawne, nie rozwiążą problemu politycznego.

– Zadziwia jak jeden kraj może bezkarnie przez dziesiątki lat nagminnie łamać prawo międzynarodowe, a inny, który je przestrzega jest bombardowany i najeżdżany pod pretekstem posiadania nielegalnych broni masowego rażenia. W polityce międzynarodowej niektóre państwa są jak widać równiejsze od innych.

JORDANIA

„Daily Times” donosi, że uczestnicy wielotysięcznych demonstracji w Ammanie domagali się upadku reżymu króla Abdullaha II, skandując „precz z Abdullahem”, a CNN analizuje sytuację w Królestwie Haszymidów. Demonstracje, będące reakcją na gwałtowny wzrost cen zjednoczyły miejskich zwolenników jordańskiego Bractwa Muzułmańskiego z zubożałymi mieszkańcami prowincji. Mimo, że Abdullah, jeden z najwierniejszych sojuszników USA w regionie, jest uważany przez wielu Jordańczyków za gwaranta stabilności i równowagi pomiędzy rodzimymi plemionami i uchodźcami z Palestyny, którzy stanowią prawie połowę populacji, popularność jego reżymu szybko maleje. Tymczasem Jordania jest gospodarczo całkowicie uzależniona od zachodniej „pomocy” finansowej i stoi na skraju bankructwa.

– Ciekawe czy zachodnie łapówki za „pokój” z Izraelem i nie mącenie wody w regionie wystarczą by utrzymać u władzy przeżartą korupcją monarchię, rządzącą ubożającym i coraz bardziej radykalnym społeczeństwem.

KAMBODŻA

„The Washington Times” dziwi się, że USA udziela pomocy w

zwalczaniu terroryzmu Kambodży, mimo że jest to kraj buddyjski bez mniejszości muzułmańskiej, który nie jest zagrożony dżihadem i pomimo wyjątkowo nieciekawego podejścia do demokracji i praw człowieka przez tamtejszego dyktatora, Hun Sena. Phnom Pen odwiedzi po kolei Sekretarz Obrony USA, Leon Panetta, Sekretarz Spraw Zagranicznych, Hillary Clinton, a wreszcie sam prezydent Obama. Tymczasem jednostki specjalne Pentagonu szkolą siły specjalne i antyterrorystyczne w Kambodży, Bangladeszu, Indonezji i na Filipinach, niezbyt sławnych z demokracji i poprawnego traktowania opozycji.

– Bo to chyba nie chodzi o zwalczanie terroryzmu, ale o obsikiwanie płotu wokół chińskiego podwórka.

PALESTYNA

„The Jerusalem Post” pisze o fali protestów i demonstracji na Zachodnim Brzegu, przeciw izraelskiemu bombardowaniu Gazy. Demonstranci wyrażali gorące poparcie dla Hamasu i ostrzału rakietowego Izraela. Doszło do licznych starć demonstrantów z izraelskimi wojskami okupacyjnymi. Oficjele Autonomii Palestyńskiej ostrzegli Izrael, że na Zachodnim Brzegu może zapanować chaos.

– Jednym ze skutków bombardowania Gazy jest znaczny wzrost poparcia dla Hamasu i ostry spadek popularności rządzącej Autonomią organizacji „Fatah”, do tego stopnia, że niewykluczone iż mógłby on wygrać tam wybory. Byłby to świetny pretekst dla Izraela, który oskarża palestyńską stronę o klęskę negocjacji pokojowych, gdyż „nie ma po drugiej stronie partnera”.

„Antiwar.com” podaje, że w Senacie USA zgłoszono pod obrady sponsorowaną przez członków obu partii – Republikanów i Demokratów rezolucję potępiającą wniosek Autonomii Palestyńskiej o członkostwo stowarzyszone ONZ. Rezolucja grozi AP zablokowaniem pomocy finansowej i innymi „poważnymi konsekwencjami”, a także nakłania administrację prezydenta

Obamy do zablokowania wniosku.

– W USA są dwie partie, ale jeden AIPAC (American Israel Public Affairs Committee).

ROSJA

„Wired” komentuje pierwszą naukową ocenę nowego rosyjskiego myśliwca „stealth”, Suchoj T-50, przez Dr Carlo Koppa, analityka niezależnego think-tanku Air Power Australia. T-50 jest trochę bardziej widoczny dla radaru niż F-22, ale za to zwrotniejszy od amerykańskiego samolotu i ma o wiele większy zasięg.

– Przemysłowi zbrojeniowemu USA rosną konkurenci, najpierw Rosja, teraz Chiny, podczas gdy Imperium coraz mniej może sobie pozwolić na wyścig zbrojeń.

USA

„The Guardian” nawołuje by Ameryka przestała pretendować do stanowiska neutralnego obserwatora izraelskiego ataku na Gazę, gdyż jest to bezczelna hipokryzja. Administracja Obamy prawie codziennie zapewniała Izrael o swym pełnym poparciu dla jego akcji. Kongres i Senat USA nie były daleko w tyle, uchwalając rezolucje bezwarunkowo popierające Izrael, za co zostały pochwalone przez pro-izraelską grupę nacisku AIPAC, która podziękowała za „niezrównane wyrazy poparcia dla walki Izraela z terrorystycznymi atakami na jego obywateli”. Tymczasem „The Dissenter” podaje, że Obama ma zamiar wystąpić z wnioskiem o dodatkowe amerykańskie fundusze dla izraelskiej „Żelaznej Kupuły” (Iron Dome), ponad już obiecane 100 mln dolarów. Powołując się na „Ha’aretz”, „The Dissenter” twierdzi, że to właśnie ta obietnica skłoniła Netanjahu do zgody na zawieszenie broni.

– Supermocarstwo w obronie swych interesów musi udawać neutralność ale w praktyce chwalić i wspomagać jak może, a nawet przekupywać maleńki kraik. Inne zaś kraje zmusza do

posłuszeństwa bombami, dronami i Marines. Ciekawe czemu taka różnica??

„Wired” donosi o awariach myśliwców „stealth” F-22 „Raptor”. Ostatnio jeden z tych samolotów się rozbił, a drugi został poważnie uszkodzony podczas nieudanego startu. Biorąc pod uwagę, że jeden F-22 kosztuje 678 milionów dolarów, są to kosztowne wypadki. Wedle pogłosek, już dwukrotnie „uziemiono” całkowicie lub częściowo liczącą 182 samoloty flotyllę Raptorów, z powodu wad w zaopatrzeniu w tlen dla pilotów. USA mają również poważne problemy z budową nowych myśliwców F-35, do tego stopnia, że cały projekt stoi pod znakiem zapytania.

– Ciekawe ilu ludzi można by nakarmić, wyleczyć, ubrać i wykształcić za te 678 milionów. Tyle że z tego nie ma żadnych korzyści dla koncernów zbrojeniowych, kongresmenów, banków, generałów i polityków, którzy rządzą Imperium

„Tulsa Channel 8” podaje, że 3 laureatów Pokojowej Nagrody Nobla – Desmond Tutu, Mairead Maguire and Adolfo Perez Esquivel podpisało list otwarty, w którym popierają szeregowego Bradleya Manninga, więzionego i zagrożonego procesem za przekazanie WikiLeaks tajnych informacji oraz twierdzą, że zasługuje on nie na karę, ale na wdzięczność i pochwałę, za ujawnienie zbrodni w Iraku i Afganistanie.

– Laureat laureatowi nierówny. Ten w Białym Domu swojego podpisu raczej nie doda. Pewnie jest zbyt zajęty podpisywaniem wyroków śmierci z dronów na Pakistańczyków i Jemeńczyków.

Jak donosi „Electronic Frontier Foundation” Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego (Homeland Security) chce podwoić swą flotyllę dronów do śledzenia ludzi na terenie USA. Drony można obecnie wyposażać w oprogramowanie umożliwiające rozpoznawanie twarzy, podszywanie się pod przekaźniki telefonii komórkowej celem podsłuchiwania rozmów i lokalizacji użytkowników. Departament chętnie wypożycza swoje bezzałogowce policji i innym „służbom” i nakłania je do budowy własnych

flotylli. Organizacje obrony praw i swobód obywatelskich i obie partie w Kongresie są głęboko zaniepokojone nasilającym się śledzeniem przez władze obywateli USA.

– Nadchodzi „Wielki Brat” Orwella. Co ciekawe nie w totalitarnej dyktaturze, ale w „Oazie Wolności, Demokracji i Cnót Wszelakich”.

„The Hill” przypomniał pasażerom czego, wedle Transport Security Authority, nie wolno przewozić przed Świętem Dziękczynienia w bagażu pokładowym samolotów: sosu, dżemu, galaretek, syropu klonowego, oliwy, piwa, wina, wódki i kogla-mogła. Wszystkie te związane ze świętem smakołyki są, wedle TSA, trudne do odróżnienia od „materiałów niebezpiecznych”. Wolno natomiast wnieść na pokład: indyka, ciasta, donuty i chleb.

– Ja bym powiedział, że o wiele łatwiej jest nadzieć trotylem indyka niż kogiel-mogiel, ale TSA, znane z obmacywania i rozbierania niemowląt i inwalidów ma chyba swoją specyficzną logikę. Często niepokojącą podobną do paranoi.

Autor: Herstoryk

Dla „Wolnych Mediów”

BIBLIOGRAFIA

1. Broń atomowa

<http://www.theamericanconservative.com/articles/who-has-the-most-nukes-per-person/>

2. Afganistan

[Lord Ashdown: Afghan War 'Failure,' Britain Should Withdraw Now](#)

<http://www.thenews.com.pk/article-76675-Afghan-opium-growth-sees-%22alarming%22-rise,-UN-says>

3. Antysemityzm

<http://www.haaretz.com/jewish-world/jewish-world-news/leaving-post-u-s-official-reflects-on-a-new-definition-of-anti-semitism-1.470569>

["The War on Global Anti-Semitism" in the Age of Islamophobia](#)

4. Australia

<http://news.yahoo.com/us-china-clinton-says-australia-neednt-choose-054231799.html>

5. Azja

<http://www.nytimes.com/2012/11/21/world/asia/southeast-asian-nations-announce-trade-bloc-to-rival-us-effort.html>

6. Chiny

http://www.dailytimes.com.pk/default.asp?page=2012\11\17\story_17-11-2012_pg1_4

<http://www.washingtontimes.com/news/2012/nov/7/inside-china-j-31-stealth-jet-takes-to-the-skies/>

7. Egipt

<http://news.yahoo.com/egypts-mursi-avoid-coptic-ceremony-dismays-christians-201807843.html>

<http://www.businessweek.com/news/2012-11-22/egyptian-president-mursi-expands-powers-amid-renewed-protests>

<http://rt.com/news/egypt-protests-morsi-march-420/>

8. Strefa Gazy

<http://www.thedailybeast.com/articles/2012/11/15/assassinating-the-chance-for-calm.html>

<http://news.yahoo.com/analysis-hamas-finds-cause-smile-under-israeli-assault-193057773.html>

<http://www.thedailybeast.com/articles/2012/11/15/bodies-for-balloons.html>

<http://www.chicagotribune.com/news/sns-rt-us-palestinians-israel-turkeybre8ai0fh-20121119,0,5903987.story>

<http://www.theatlantic.com/international/archive/2012/11/when-will-the-economic-blockade-of-gaza-end/265452/>

[Many Israelis Express Anger as Peace Breaks Out](#)

9. Iran

<http://news.yahoo.com/u-denies-visas-iran-officials-u-n-meeting-175007466.html>

<http://original.antiwar.com/ramsey/2012/11/17/us-escalation-against-iran-would-carry-high-cost-for-global-economy/>

<http://news.yahoo.com/world-powers-want-nuclear-talks-iran-quickly-153743242-business.html>

<http://news.yahoo.com/bloggers-death-iran-window-onto-cyber-patrols-174229357.html>

10. Izrael

<http://www.aljazeera.com/indepth/features/2012/11/20121118122713481889.html>

11. Jordania

http://www.dailytimes.com.pk/default.asp?page=2012\11\17\story_17-11-2012_pg4_3

<http://edition.cnn.com/2012/11/16/world/jordan-king-abdullah/index.html>

12. Kambodża

[Dismissing Concerns, US Increases Anti-Terror Aid to Cambodia Regime](#)

13. Palestyna

<http://www.jpost.com/MiddleEast/Article.aspx?id=292349>

[Senators Threaten to Cut Aid to Palestinians Over Statehood Bid at UN](#)

14. Rosja

<http://www.wired.com/dangerroom/2012/11/russia-stealth/>

15. USA

<http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2012/nov/17/israel-gaza-us-policy>

<http://www.wired.com/dangerroom/2012/11/f-22-crashe/>

<http://www.ktul.com/story/20108542/nobel-winners-salute-gi-charged-in-wikileaks-case>

<https://www.eff.org/deeplinks/2012/11/homeland-security-wants-more-double-its-predator-drone-fleet-inside-us-despite>

<http://thehill.com/blogs/transportation-report/tsa/269183-tsa-offers-holiday-guidelines-no-gravy-in-carry-ons>